MÓJ PROFESOR

Był wrzesień 1969 roku. Mijały trzy lata od dnia, w którym zdecydowałem się przerwać praktykę inżynierską na budowach i przyjąć propozycję prof. Rowińskiego podjęcia pracy w ówczesnej Katedrze Organizacji i Mechanizacji Budowy na Wydziale Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego Politechniki Śląskiej. Przez te trzy lata, oprócz zajęć dydaktycznych, zaangażowany byłem bardzo w prowadzone w katedrze prace badawcze związane z opracowaniem śląskiej wersji metody podnoszenia przekryć i zastosowaniem jej w realizacji budynków słupowo – płytowych. Prace te, prowadzone pod kierunkiem prof. Rowińskiego, miały być kanwą problematyki mojej pracy doktorskiej. Patrząc dziś, z perspektywy minionego czasu, widzę jednak, że dysertabilność tej problematyki była bardzo wątpliwa i nie wiadomo jak potoczyłaby się moja kariera w katedrze, gdyby nie inspirująca osobowość ówczesnego docenta a dziś profesora Jana Mikosia. Jako osoba o wybitnie heurystycznym podejściu do działalności badawczej i innowacyjnej, potrafił on bardzo trafnie „wyławiać" i identyfikować istotne problemy naukowe i zadania badawcze, związane z opracowywaniem nowych technologii. A były to lata gdy istniały dość dobre warunki do podejmowania takich prac zaś działalność naukowo – badawcza prof.. Mikosia w tej problematyce wyróżniała się już znaczącymi i nowatorskimi osiągnięciami. Szukając współpracowników do kierowanych przez siebie zespołów badawczych, często w chwilach wolnych inicjował w katedrze, interesujące i inspirujące dyskusje naukowe z asystentami „męczącymi się" z wyborem czy sprecyzowaniem tematyki rozprawy doktorskiej. Byłem jednym z nich i mogę powiedzieć, że zaproponowana przez doc. Mikosia, podczas jednej z dyskusji, koncepcja zastosowania reologii do analizy i kształtowania procesów technologicznych formowania betonu tak dalece mnie zainteresowała, że reologia mieszanki betonowej stała się głównym nurtem mojego późniejszego rozwoju naukowego. Dalsze dyskusje na ten temat przerodziły się szybko w opiekę promotorską doc. Mikosia nad moim przewodem doktorskim. Temat rozprawy związany był z kierowaną przez Niego pracą naukowo – badawczą nad opracowaniem technologii formowania wielkowymiarowych elementów prefabrykowanych metodą prasowania z próżniowaniem gorącej mieszanki betonowej, nazwanej metodą PRAS-BET.

Tak zaczęła się moja wieloletnia i wielowątkowa współpraca z prof. Mikosiem, która zaważyła na całej mojej karierze naukowej. Zawsze inspirująca, zawsze ze strony Profesora życzliwa i przyjacielska. A jednocześnie bardzo mobilizująca. Zawsze miał dla mnie czas gdy miałem jakiś problem. Starał się stworzyć mi możliwie dogodne warunki rozwoju i cieszył się moimi sukcesami. Utkwiło mi w pamięci z jaką satysfakcją gratulował mi referatu poświęconego reologii mieszanki betonowej, wygłoszonego na posiedzeniu Sekcji Materiałów Budowlanych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN przed moją habilitacją.

Minęło wiele lat. W międzyczasie, po odejściu na emeryturę prof. Rowińskiego i po kolejnych zmianach organizacyjnych, kierownictwo katedry – nazwanej Katedrą Procesów Budowlanych, objął prof. Mikoś. Po mojej habilitacji, na wniosek Profesora objąłem stanowisko jego zastępcy i kierownika Zakładu Technologii Materiałów i Produkcji Budowlanej. Współpraca trwała więc nadal, chociaż w innym wymiarze, bo dotyczącym działalności zakładu i katedry. Nadal życzliwa i bardzo dla mnie przyjacielska.

Wdzięczny jestem losowi, że na drodze do kariery naukowej moim profesorem był prof. Jan Mikoś.

Janusz Szwabowski